Cena numeru 3 zł.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS CHŁOPSKI

ROK II (V) ŁÓDŹ, ŚRODA 17 SIERPNIA 1949 ROKU Nr 223 (1147)

Po komedii wyborów w Bizonii

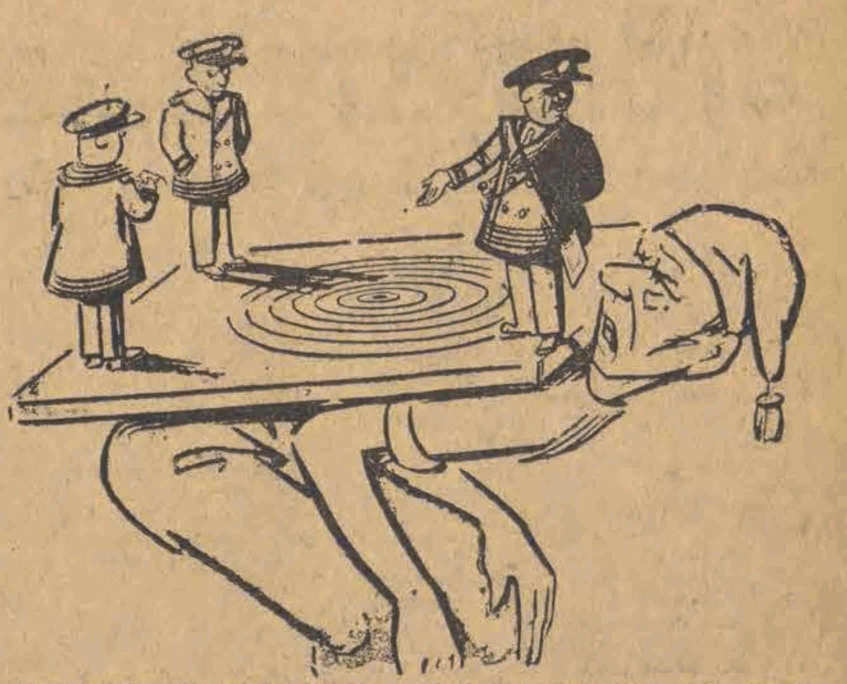

Zachodnio-niemiecki Michel: — Cóż to tam montujecie panowie na moich plecach?

Sztabowcy USA: — Badamy „celowość" twego udziału w pakcie atlantyckim!

Najważniejsze zadania ruchu zawodowego
sformułowane na posiedzeniu Centr. Rady Zw. Zaw.
Warszawa — siedzibą Międzynarodowego Deparamentu Włókniarzy

Warszawa (PAP). W dniu 15 bm. rozpoczęły się dwudniowe obrady Plenarnego Posiedzenia Centralnej Rady Związków Zawodowych. drugiego po czerwcowym Kongresie.

Przewodniczący CRZZ, członek Rady Państwa Aleksander Zawadzki złożył sprawozdanie z II Światowego Kongresu Związków Zawodowych, który obradował przed miesiącem w Mediolanie.

Po zreferowaniu uchwał Kongresu w Mediolanie, Aleksander Zawadzki sformułował 7 najważniejszych zadań, jakie stoją przed polskim ruchem związkowym i klasą robotniczą przy realizacji uchwał Światowego Kongresu Związków Zawodowych i II Kongresu Polskich Związków Zawodowych.

Do zadań tych należą: **WALKA O POKÓJ, WALKA O JEDNOŚĆ RUCHU ZWIĄZKOWEGO I KLASY ROBOTNICZEJ, SOLIDARNOŚĆ Z WALCZĄCĄ KLASĄ ROBOTNICZĄ KRAJÓW KOLONIALNYCH, PÓŁKOLONIALNYCH I ZALEŻNYCH, WALKA O USTAWICZNE WZMACNIANIE TEMPA ROZWOJU GOSPODARCZEGO PAŃSTWA LUDOWEGO, PODNIESIENIE NA WYŻSZY POZIOM DYSCYPLINY W SZEREGACH KLASY ROBOTNICZEJ, CZUJNOŚĆ MAS PRACUJĄCYCH WOBEC ZBRODNICZYCH WYSIŁKÓW OBCYCH AGENTUR I REAKCYJNEGO PODZIEMIA I WRESZCIE WZMOŻENIE ZWIĄZKOWEJ PRACY UŚWIADAMIAJĄCEJ I KULTURALNO - OŚWIATOWEJ.**

Członkowie CRZZ gorącymi oklaskami dali wyraz swej solidarności z końcowymi słowami przewodniczącego, który przekazał braterskie życzenia dla mas pracujących krajów kapitalistycznych i kolonialnych.

W dyskusji nad referatem pierwszy przemawiał członek prezydium CRZZ, tow. Bolesław Gebert, podkreślając, że **uchwały Kongresu w Mediolanie, uzyskały już aprobatę wielu krajowych central związkowych, a także licznych związków w tych krajach, których centrale, pod naciskiem prawicowych przywódców, wycofały się ze ŚFZZ.**

Przewodniczący Zw. Zaw. Metalowców tow. Rustecki przedstawił wyniki konferencji Departamentu Metalowców, która obradowała w Turynie.

Przewodniczący Związku Zawodowego Włókniarzy tow. Kubiak, złożył relacje z analogicznej konferencji Departamentu Włókniarzy w Lyonie. **Włókniarze polscy z radością powitali decyzję, mocą której siedziba tego Departamentu mieścić się będzie w Warszawie.** Mówca przedstawił również **osiągnięcia i braki ruchu współzawodnictwa pracy w przemyśle włókienniczym Polski.**

Przewodniczący Związku Zawodowego Górników, tow. Czerwiński, **mówił o wysiłkach podejmowanych przez związek w kierunku dalszego podniesienia wydajności w kopalniach węgla i stwierdził, że mobilizacja sił aktywu związkowego daje poważne wyniki.**

W dalszym ciągu obrad sekretarz CRZZ tow. Józef Kofman poinformował Radę o przebiegu 32 Sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy w Genewie, po czym kontynuowano dyskusję.

Obrady trwają.

Ofensywa monarcho-faszystów greckich załamała się na całej linii
Komunikat dowództwa Greckiej Armii Demokratycznej

BUKARESZT, (PAP). — Rozgłośnia Wolnej Grecji nadała komunikat naczelnego dowództwa Greckiej Armii Demokratycznej, z którego wynika, że **oddziały demokratyczne nie tylko odparły ataki wojsk monarcho-faszystowskich na froncie Vitsi, lecz na wielu odcinkach tego frontu przeszły do kontrataku.**

Mimo iż dowództwo wojsk monarcho-faszystowskch zeŚrodkowało na tym froncie swe najlepsze siły, wzmocnione przez liczne jednostki pancerne, artyleryjskie i lotnicze, **nie udało mu się osiągnąć żadnego sukcesu. Zapowiadana już od dłuższego czasu ofensywa wojsk monarcho-faszystowskich załamała się na samym początku.**

Oddziały monarcho-faszystowskie poniosły wielkie straty w ludziach, w artylerii, w samochodach pancernych i innym sprzęcie wojennym.

Pozdrowienia z całego świata
dla Międzynarodowej Konferencji Nauczycieli

Warszawa (PAP). W dniu 14 bm. w obradach Konferencji Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycieli nastąpiła przerwa. Delegaci zwiedzili Żelazową Wolę — miejsce urodzenia Fryderyka Chopina. Na cześć gości znany pianista Tadeusz Wituski odegrał szereg utworów Chopina. Po wpisaniu się do księgi pamiątkowej i zwiedzeniu parku — delegaci udali się do Nieborowa, gdzie powitał przybyłych wiceminister Oświaty — Klimaszewski.

Po zwiedzeniu pałacu i parku w Nieborowie, delegaci powrócili do Warszawy.

*

Warszawa (PAP). Po jednodniowej przerwie rozpoczął się trzeci dzień obrad Konferencji Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich, obradom przewodniczył przewodniczący delegacji węgierskiej Ernest Beki.

W dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad wygłoszonymi w poprzednich dniach referatami: **sekretarza generalnego Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich — Paula Delanoue, przewodniczącego ZNP — posła Pokory oraz przedstawiciela Ameryki Łacińskiej.**

Dyskusję podsumował sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich — Paul Delanoue.

Następnie delegacja niemiecka zgłosiła projekt depeszy, w której zebrani przesyłają serdeczne życzenia **i pozdrowienia młodzieży, zgromadzonej na Festiwalu w Budapeszcie. Projekt ten zebrani zatwierdzili jednomyślnie.**

Po krótkiej przerwie przewodnictwo obrad objęła przewodnicząca delegacji radzieckiej **Nadzieja Parfionowa,** po czym rozpoczęła się dyskusja nad czwartym referatem, wygłosznym przez delegata Chin — n. t. „Nauczycielstwo we współpracy z klasą robotniczą i w walce o pokój i demokrację".

W czasie dyskusji, po przemówieniu delegata postępowych nauczycieli Stanów Zjednoczonych — George Weehlera, przewodnicząca zaproponowała **wysłanie depeszy do postępowych nauczycieli Ameryki z wyrazami solidarności.**

Na ręce prezydium Konferencji nadeszły depesze z pozdrowieniami i życzeniami owocnych obrad. M. in. związek nauczycieli albańskich zawiadamia, że **delegacja albańska nie może przybyć na obrady, ponieważ nie otrzymała wizy tranzytowej od rządu jugosłowiańskiego.** Dalsze telegramy nadesłali: nauczyciele bułgarscy, grupa postępowych nauczycieli szwedzkich, Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Nauczycieli Rumuńskich i pracownicy szeregu instytucji jugosłowiańskich.

Z okazji przypadającej w dniu 15 sierpnia rb. czwartej rocznicy wyzwolenia Korei Północnej z ucisku imperializmu japońskiego przez bohaterską Armię Radziecką — przewodniczący delegacji koreańskiej wygłosił krótkie przemówienie, w **którym w imieniu swego narodu wyraził głęboką i serdeczną wdzięczność bohaterskiej armii radzieckiej i narodom Związku Radzieckiego oraz przyjacielowi i nauczycielowi narodów — wielkiemu Stalinowi.**

Amerykański generał dowódcą
— wojsk monarcho-faszystowskich

SOFIA (PAP). — Rozgłośnia Wolnej Grecji donosi, że **generał Van Fleet osobiście dowodzi operacjami armii monarcho-faszystowskiej w rejonie Grammos.**

Na froncie Vitsi toczą się niezwykle zacięte walki. Nieprzyjaciel skoncentrował wielką ilość wojsk pancernych. **W wyniku walk nieprzyjaciel stracił 611 zabitych, 1740 rannych. Wśród zabitych znaleziono zwłoki amerykańskiego pułkownika Seecana.**

Amerykańska „maszyna do głosowania"
działała w czasie wyborów w Niemczech

Frankfurt (PAP). W niedzielę odbyły się w Niemczech Zachodnich wybory do t. zw. „Bundestagu". **Kampania wyborcza stała pod znakiem nagonki, prowadzonej przez Unię Chrześcijańsko - Demokratyczną, jawnie popieraną przez kler katolicki — oraz przez SPD (Niemiecka Partia Socjal-Demokratyczna) i partie skrajnie prawicowe - przeciwko Niemieckiej Partii Komunistycznej (KPD).**

Władze okupacyjne ograniczały swobodę działania partii komunistycznej. Broszury i ulotki propagandowe treści komunistycznej były konfiskowane, a afisze — zdzierane. Policja protegowała bandy faszystów niemieckich oraz bojówki „osób deportowanych", w których skład wchodzą międzynarodowe męty, ukrywające się w Niemczech. Bojówki te urządzały napady na wiece komunistyczne i starały się je rozbić. Akcja band terrorystycznych osiągnęła punkt kulminacyjny w sobote wieczorem, gdy na wiecu w Recklinghausen **rzucono bombę gazową podczas przemówienia Maxa Reimanna.**

W mieście Ulm, władze zezwoliły bojówkom, złożonym z „osób deportowanych", na urządzenie pochodu. Uczestnicy pochodu nosili transparenty z napisami, **zawierającymi pogróżki pod adresem tych, którzy głosują na listę komunistyczną.**

Podobne demonstracje odbywały się również w innych miejscowościach.

Dzienniki donoszą o licznych wypadkach naruszenia przepisów ordynacji wyborczej. I tak w Garmish **naruszona została zasada tajności wyborów.** W wielu lokalach wyborczych Norymbergii **urny nie były opieczętowane.** W wielu mniejszych miejscowościach **zamknięto przedwcześnie lokale wyborcze i w ten sposób uniemożliwiono licznym wyborcom złożenie głosu.**

Frekwencja wyborcza wyniosła 78 proc. Zwraca uwagę wielka ilość głosów nieważnych.

Poszczególne partie zdobyły następujące ilości głosów:

CDU (Unia Chrześcijańsko - Demokratyczna) — 7 milionów 337 tysięcy głosów.

SPD (Partia Socjal-Demokratyczna) — 6 milionów 932 tys głosów.

FDP (Partia Liberalna) — 2 mil. 727 tys. głosów.

KPD (Partia Komunistyczna) — 1 milion 390 tys. głosów.

Centrum — 727 tys. głosów.

Deutsche Partei (partia skrajnie nacjonalistyczna) — 940 tys. głosów.

Deutsche Rechtspartei (Niemiecka Partia Prawicowa) — 427 tys.

Partia bawarska — 986 tys.

Reszta oddanych głosów przypadła rozmaitym drobnym ugrupowaniom.

Ordynacja wyborcza, jak przyznaje prasa chrześcijańsko - demokratyczna — została opracowana w ten sposób, by zmniejszyć do minimum ilość mandatów partii komunistycznej. 60 proc. członków Bundestagu wybiera się systemem większościowym, a jedynie 40 proc. — systemem proporcjonalnym. W okręgach przemysłowych łączono osiedla wiejskie z rejonami robotniczymi, aby przy pomocy głosów mieszkańców wsi zrównoważyć głosy robotników.

Prawdopodobny podział mandatów na podstawie powyższej ordynacji wyborczej przedstawiać się będzie następująco:

CDU — 139 mandatów, SPD — 131 mandatów, FDP (partia liberalna) — 52 mandaty, KPD — 17 mandatów, Centrum — 10, Deutsche Partei — 17, Deutsche Rechtspartei — 5, Partia Bawarska — 17. Reszta mandatów przypadnie drobnym ugrupowaniom.

W kołach politycznych podaje się, że „rząd" Niemiec Zachodnich zostanie prawdopodobnie utworzony przez przywódcę CDU, Adenauera, który osiągnie w parlamencie większość przy pomocy partii liberalnej i rozmaitych ugrupowań prawicowych.

Odezwa Niemieckiej Rady Ludowej
Walka o pokój jest walką o przyszłość Niemiec

BERLIN (PAP). W związku ze zbliżającym się „Dniem Pokoju" Niemiecka Rada Ludowa ogłosiła hasła, pod którymi ten dzień będzie obchodzony 1 września w Niemczech.

Hasła te nawołują naród niemiecki do **wzmacniania jednolitego frontu narodowego, do walki o jedność i niezależność Niemiec przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym — głównym wrogom niezależności Niemiec, do wzmagania walki o pokój i nawiązanie przyjaznych stosunków ze wszystkimi narodami miłującymi pokój.**

Wśród haseł tych znajdują się hasła, **wzywające do utrwalenia przyjaźni i współpracy z narodami Związku Radzieckiego i z nową Polską Ludową.** W innych hasłach podkreśla się, **że walka o pokój jest walką o lepszą przyszłość Niemiec.**

Niemiecka Rada Ludowa występuje przeciwko statutowi okupacyjnemu i statutowi Zagłębia Ruhry, domagając się wycofania wojsk okupacyjnych i podkreślając, **że Zagłębie Ruhry powinno stać się trzonem niemieckiego przemysłu pokojowego, a nie amerykańskim arsenałem wojennym.**

Pomoc techniczna dla krajów zacofanych
musi zapewnić rozwój gospodarczy — bez ograniczeń niezależności politycznej
Wystąpienie delegata ZSRR w Radzie Gospodarczo-Społecznej ONZ

GENEWA (PAP) — 14 bm. na plenum Rady Gospodarczo-Społecznej toczyła się dyskusja nad raportem Komitetu Ekonomicznego w sprawie programu pomocy technicznej dla krajów zacofanych pod względem gospodarczym.

W dyskusji zabrał m. in. głos przedstawiciel Związku Radzieckiego, dr. Arutunian, **który podkreślił wagę zagadnienia pomocy technicznej, lecz stwierdził równocześnie istnienie dwóch sprzecznych tendencji w tej sprawie, które znalazły wyraz w raporcie.**

Pierwsza tendencja — to słuszne pragnienie rozwiązania zagadnienia pomocy technicznej krajom zacofanym pod względem gospodarczym na podstawie zasad ONZ. **Druga tendencja — to dążenie do umożliwienia pewnym silnym pod względem politycznym i gospodarczym państwom ingerencji w sprawy wewnętrzne krajów, które miałyby korzystać z pomocy technicznej.**

Dr. Arutunian wyszczególnił w dalszym ciągu swego przemówienia sformułowania raportu, w którym przebija właśnie ta tendencja mieszania się w sprawy krajów zacofanych, wskazując m. in. rozdziały raportu, dotyczące planowania pomocy, udzielania przez państwo, występujące o pomoc, informacji o swych bogactwach naturalnych i zasobach gospodarczych, inwestycji kapitałów zagranicznych w krajach zacofanych i inne.

Delegat radziecki zaznaczył, **iż sformułowania raportu nie zapewniają należytej ochrony interesów krajów zacofanych pod względem gospodarczym, przewidują liczne przywileje dla kapitalistów zagranicznych i państw udzielających pomocy, a więc w konsekwencji nie stwarzają warunków, koniecznych do zapewnienia swobodnego rozwoju i samodzielności gospodarczej i politycznej krajów korzystających z pomocy.**

Pomoc techniczna, zdaniem delegacji radzieckiej, **powinna być skierowana na zapewnienie wszechstronnego rozwoju gospodarczego krajów zacofanych, na wzmocnienie ich niezależności gospodarczej i politycznej i na zadośćuczynienie najbardziej pilnym i istotnym potrzebom tych krajów.**

Związek Radziecki stoi na stanowisku **konieczności udzielania szerokiej pomocy gospodarczej, i pomocy technicznej krajom zacofanym, z całkowitym poszanowaniem ich niezależności**

Machinacje Tito i jego kliki
wymierzone są przeciw siłom postępu
Głosy prasy zagranicznej o nocie rządu ZSRR do rządu jugosłowiańskiego

Moskwa (PAP). Korespondent agencji TASS donosi z Sydney, iż większość dzienników australijskich zamieściła wiadomości o odpowiedzi rządu radzieckiego rządowi jugosłowiańskiemu.

Komentując odpowiedź radziecką, dzienniki stwierdzają, iż **demaskuje ona podwójną grę rządu Tito, który prowadził za plecami Związku Radzieckiego pertraktacje z mocarstwami zachodnimi.**

Pismo „Sunday Telegraph" zaznacza, iż „Tito i jego klika, prowadząc kampanię oszczerstw, skierowaną przeciwko Związkowi Radzieckiemu, wiążą się coraz ściślej z blokiem zachodnim".

* * *

Budapeszt — Cała prasa węgierska opublikowała artykuły komentujące notę rządu radzieckiego do rządu Jugosławii.

Dziennik „Szabad Nep" oświadcza, że nota radziecka jest „ciężkim ciosem, wymierzonym w zdradziecką klikę Tito". **Jest to akt oskarżenia, który wskazuje, że klika Tito pozostająca na służbie imperialistów, sprzedaje interesy narodu jugosłowiańskiego.**

Pismo „Szabad Nep" podkreśla, że odpowiedź radziecka **demaskuje antydemokratyczne machinacje kliki Tito, wymierzone nie tylko przeciwko Związkowi Radzieckiemu, lecz i przeciwko krajom demokracji ludowej oraz wszystkim siłom postępu na świecie.**

* * *

Bukareszt — Dzienniki rumuńskie ogłosiły na czołowych miejscach obszerne artykuły, poświęcone odpowiedzi rządu radzieckiego rządowi jugosłowiańskiemu.

„Romania Libera" pisze, iż Tito i jego klika są nie tylko zdrajcami swego własnego narodu i frontu demokracji, lecz i narzędziem prowokacji imperialistycznych.

„Scanteia" stwierdza, że analiza polityki rządu jugosłowiańskiego zawarta w nocie radzieckiej oraz przytoczone przez rząd radziecki dokumenty dowodzą niezbicie, **iż klika Tito przeszła do obozu imperialistycznego.**

* * *

Paryż — „L'Humanite" zaznacza, iż rząd radziecki demaskując podwójną grę rządu jugosłowiańskiego w sprawie terytorialnych żądań Jugosławii wobec Austrii, udowodnił jednocześnie, iż **ZSRR zachowywał zawsze lojalne stanowisko w stosunku do narodów Jugosławii, zdradzonych przez klikę Tito.**

Jasne stanowisko rządu radzieckiego zasadniczo różni się od wykrętów dyplomatycznych, stosowanych przez państwa imperialistyczne. Stanowisko to ułatwi niewątpliwie narodom Jugosławii zerwanie maski ze zdrajców belgradzkich — konkluduje pismo.

* * *

Bruksela — W komentarzach do odpowiedzi rządu radzieckiego dzienniki belgijskie podkreślają ogromne znaczenie polityczne tej odpowiedzi.

„Drapeau Rouge" oświadcza, iż nota radziecka jest dokumentem, który udowadnia, że klika Tito znalazła się w obozie imperializmu i oczekuje tylko odpowiedniej chwili, aby jawnie wystąpić po stronie sił imperialistycznych.

Berlin — Wszystkie dzienniki sektoru radzieckiego opublikowały treść noty radzieckiej do rządu jugosłowiańskiego oraz komentarze do niej.

„Neues Deutschland" zamieszcza artykuł pt. **„Obłudna gra i zdrada Tito".** „Berliner Zeitung" — pt. **„Tito oszukuje Jugosławię",** „Natio nal Zeitung" — pt. **„Rząd Tito — wróg Związku Radzieckiego".**

„Berliner Zeitung" podkreśla, iż zdemaskowanie przez rząd radziecki współpracy przywódców jugosłowiańskich z mocarstwami imperialistycznymi posiada ogromne znaczenie. Powstaje pytanie, jakim kosztem Tito i Kardel doszli do porozumienia z Anglikami.

Praga — Prasa czechosłowacka w komentarzach do odpowiedzi radzieckiej na notę rządu jugosłowiańskiego stwierdza, iż rząd radziecki przypieczętował w swej nocie perfidną grę kliki Tito, która zdradziła interesy narodu jugosłowiańskiego i mas pracujących całego świata.

W kołach politycznych Pragi zwraca się uwagę na to, iż **rząd jugosłowiański w dalszym ciągu ukrywa przed własnym narodem treść noty rządu radzieckiego. Zarówno prasa jak i radio belgradzkie nie wspomniały dotychczas ani jednym słowem o nocie radzieckiej.**

Rzym (PAP). Jak donosi rozgłośnia rzymska, w Belgradzie odbywają się narady przywódców jugosłowiańskich, poświęcone odpowiedzi rządu radzieckiego.

Uroczysty dzień w Łódzkiej Szkole Partyjnej

Zakończenie II-go kursu dla wykładowców i prelegentów

„Teoria staje się siłą materialną z chwilą, gdy opanowuje masy" — Marks i Engels.

Napis ten zdobi ścianę sali wykładowej łódzkiej Szkoły Partyjnej. Lecz nie tylko zdobi, słowa te stanowią **wytyczną działania niedawno powstałej placówki szkoleniowej Komitetu Łódzkiego PZPR.**

W ciągu dwóch miesięcy istnienia łódzka Szkoła Partyjna na 2-ch jednomiesięcznych kursach przeszkoliła 170 prelegentów i wykładowców kursów terenowych. Treść wykładów ujęta została w ten sposób, aby nauka zdobyta przez słuchaczy nie stanowiła przysłowiowe go szkolarstwa. Duży nacisk położono na zagadnienia praktyczne, jak prowadzenie zebrania, wygłaszanie referatów itp.

Właśnie w ubiegłą niedzielę nastąpiło **uroczyste zakończenie II-go kursu szkoły.**

* * *

Uroczystość rozpoczęła się punktualnie o godz. 16-ej. Po zagajeniu zebrania przez asystenta szkoły, tow. Balę przy stole prezydialnym zasiedli: I-szy sekretarz Komitetu Łódzkiego, **tow. Dworakowski**, sekretarz KŁ **tow. Uzdański**, prezydent miasta **tow. Minor**, kierownik Wydziału Personalnego KŁ **tow. Olejniczak, kierownik Wydziału Propagandy** Dzielnicy Śródmieście — **tow. Kuciński**, dzielnicowi instruktorzy propagandy tow. tow. **Karaś, Szmytkowski, Blasiak, Kubiak** oraz przedstawiciele słuchaczy tow. tow. **Pawlak, Lefikowa, Przyński, Szczepaniak, Rossa i Kaczmarkiewicz.** Uroczystości przewodniczyła dyrektor szkoły **tow. Wiśniewska.**

W swoim przemówieniu do absolwentów kursu tow. Dworakowski powiedział m. in.:

— Łódź jest potężnym ośrodkiem robotniczym, któremu przewodzi nasza Partia. Od tego jak wy, wykładowcy, i prelegenci — wy, aktywiści partyjni, będziecie realizować linię partii — w dużej mierze zależeć będzie **nasz marsz do socjalizmu.**

— Nie wolno Wam zapominać, że choć tu, na kursach, zdobyliście wiele wiedzy, wciąż i zawsze trzeba się szkolić. Ile by wiedział i rozumiał **towarzysz partyjny, to zawsze jeszcze** będzie za mało w stosunku do ogromu zadań, jakie przed nim stawia partia.

— Oczekujemy od Was — powiedział na zakończenie tow. Dworakowski — **że nie zawiedziecie pokładanych w Was nadziei, że wiedzę, jaką tu zdobywacie, będziecie** stale pogłębiać i przekazywać partyjnym oraz bezpartyjnym towarzyszom pracy.

Tow. **Wiśniewska, dyrektor szkoły**, podsumowała wyniki pracy słuchaczy. — **Na ogół egzaminy wypadły dobrze,** lecz egzaminy tu, w szkole, nie są jeszcze najważniejsze. **Ważniejsze egzaminy zdacie dopiero w fabrykach i instytucjach — w miejscah Waszej pracy** i dlatego przypominam raz jeszcze: Podobnie jak tu, w szkole, dla wszystkich było oczywiste, że najlepsze rezultaty daje wspólna praca w grupach samokształceniowych, tak samo równie oczywistym dla Was musi być że tylko **praca kolektywna jest formą, która daje konkretne rezultaty w każdej dziedzinie.**

W imieniu słuchaczy głos zabrał tow. Rossa. Mówił szczerze, prosto i zebrani odczuli, że był naprawdę głęboko wzruszony.

— Zapewniam Komitet Łódzki, Dyrekcję naszej szkoły, że nie zawiedziemy pokładanych nadziei. **Będziemy realizować linię partii, będziemy głosić wśród partyjnych i bezpartyjnych robotników wielką naukę Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.**

Rozdanie świadectw i wspólne odśpiewanie „Międzynarodówki" zakończyło część oficjalną uroczystości.

* * *

Krótka rozmowa z absolwentami kursu.

— Niby człowiek to i owo wiedział — mówi tow. Rudziński, majster z PZPB Nr 1, — ale właściwie ani wytłumaczyć innym, ani dobrze wypowiedzieć się nie potrafił. Dziś co innego. Nie tylko zdobyłem wiadomości z zakresu podstawowych zagadnień marksizmu - leninizmu, lecz wiadomości te usystematyzowały się w moim umyśle i mogę swobodnie przekazywać je innym.

— Dla mnie natomiast — dodaje tow. **Rzetelska** — najważniejsze jest to, że uzyskałam podstawę do samokształcenia.

— Nie mało pracy **włożyli w nas** wykładowcy — mówi tow. Lefik. — Gdyby nie to, że nigdy nie byli tylko wykładowcami, że zawsze chętnie poza seminariami poświęcali nam dużo czasu na powtórzenie lub wytłumaczenie trudniejszych zagadnień, nie wiem, czy równie dobrze **opanowałabym cały materiał.**

— Asystenci tow. tow. Bala i **Jedrasik pokazali** nowy styl pracy wykładowców. Będzie on dla nas wzorem, godnym naśladownictwa. A to jest jeszcze jedna nauka, jaką wynieśliśmy ze szkoły.

Rozmowę przerwały dźwięki klaksonu. To przyjechały dzieci z Domu Dziecka w Helenówku, aby uroczysty dzień Łódzkiej Szkoły Partyjnej umilić swymi występami tanecznymi.

R. Sch.

Podróż podżegaczy wojennych po Europie Zachodniej

...w poszukiwaniu armatniego mięsa

Wieści z ZSRR

NOWE SZKOŁY W OBWODZIE KIJOWSKIM

W obwodzie kijowskim kończą się przygotowania do nowego roku szkolnego. Z ogólnej liczby 1773 budynków szkolnych wyremontowano już całkowicie 1752. Ponadto przygotowano dodatkowo 682 klasy szkolne. Ludność własnymi siłami zbudowała 6 nowych budynków szkolnych. Budowa dalszych 14 budynków jest na ukończeniu.

W bieżącym roku szkolnym w obwodzie kijowskim otworzy się dodatkowo 204 szkoły siedmioletnie i 11 szkół średnich.

Znacznie lepiej, niż w roku zeszłym wyposażono szkoły w inwentarz szkolny, urządzono nowe gabinety, wyposażono biblioteki szkolne w nową literaturę.

BUDOWA „DOMU KSIĄŻKI DZIECIĘCEJ" W MOSKWIE

W Moskwie dobiegają końca prace przy budowie „Domu książki dziecięcej". W domu tym będzie rozmieszczona między innymi wielka biblioteka literatury dziecięcej, w której zostaną zgromadzone wszystkie książki dla dzieci, wydane w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej, oraz bogate zbiory literatury dla dzieci, ukazującej się w innych krajach zagranicznych.

SIEWY JESIENNE

Według ostatnich doniesień, siewy jesienne rozpoczęły się już w 15 obwodach i republikach ZSRR. Dotychczas pod uprawy ozime zorano o 5 milionów ha więcej, aniżeli w odpowiednim okresie roku ubiegłego.

Siewy jesienne prowadzone są obecnie za pomocą nowych, ulepszonych siewników, skonstruowanych przez inżynierów radzieckich. Siewniki te wysiewają jednocześnie z nasionami nawozy sztuczne.

Na Ukrainie przeszło 40 procent obszaru przeznaczonego pod pszenicę ozimą, będzie zasiane wysokogatunkowymi nasionami, wyhodowanymi przez odeski Instytut Selekcji i Genetyki.

„Niemiecki papież"

— Powracamy jeszcze do sprawy listu, jaki papież Pius XII przesłał na ręce dr Hermana Puendera, przewodniczącego tzw. Rady Bizonalnej, dumnego posiadacza złotej odznaki partyjnej NSDAP.

Już sam fakt **wystosowania takiego listu w przeddzień niemal wyborów do tzw. parlamentu Niemiec Zachodnich** na ręce człowieka, który, jak wiadomo, **jest jednym z najgorętszych popleczników podziału Niemiec i agresywnej polityki anglo-amerykańskiej, ma dostateczną wymowę.** Dowodzi on **czynnego udziału Watykanu w polityce niemieckiej,** dowodzi **poparcia, jakiego udziela** Watykan **najskrajniejszej reakcji, amerykańskim imperialistom i niemieckim rewizjonistom.**

Lecz jeszcze bardziej znamienne jest to, o czym papież pisze w swym liście do hitlerowca Puendera: **„Jeśli czyniliśmy co tylko było w naszej mocy dla załagodzenia fizycznych i moralnych cierpień Niemców, to dlatego, że znaliśmy ten naród nie tylko z opowiadań, ale z długoletnich osobistych obserwacji"** — cytujemy list papieża za prasą niemiecką, która przedrukowała ten list w całości.

Wynikało by z tego, że Pius XII w ciągu swych **„długoletnich osobistych obserwacji"** miał możność przekonania się, że Niemcy były zawsze krajem wybitnie demokratycznym i jeśli Niemcom przytrafiło się jakieś nieszczęście, to nie z ich winy. Tak też komentuje ten list **prasa niemiecka, nazywając Piusa XII „papieżem niemieckim".**

Warto więc jeszcze raz przypomnieć więzy, łączące dzisiejszego papieża z Niemcami. W jakich to okolicznościach i dzięki czemu doszedł Pius XII do wniosku, że Niemcy zasługują na jego specjalną, troskliwą opiekę.

Po kapitulacji Niemiec w pierwszej wojnie światowej **Eugeniusz Pacelli przybywa do Niemiec jako nuncjusz apostolski. Od 1920 roku jest on faktycznym kierownikiem niemieckiej partii katolickiej tzw. partii centrowej,** na czele której oficjalnie stoją dr Bruening i ks. prałat Kaas. **Żadna decyzja tej partii nie jest powzięta bez uprzedniej aprobaty nuncjusza. Wszystkie manewry polityczne uzgadniane są z Watykanem.**

W tym okresie kardynał Pacelli rozwija ożywioną działalność. On to doprowadza do sojuszu między partią katolicką a niemiecką partią nacjonalistyczną i wysuwa na kanclerza republiki **weimarskiej, zaufanego człowieka — Brueninga.** Kiedy w Niemczech rozwija się ruch hitlerowski, a Bruening ociąga się z przekazaniem władzy Hitlerowi, **Pacelli przeciwstawia mu szambelana papieskiego von Pappena. Pappen — jak wiadomo — przekazał z kolei władzę Hitlerowi.**

Jest rzeczą charakterystyczną, że w tym okresie decydującym dla dalszego rozwoju politycznego Niemiec, szefem gabinetu kanclerza Rzeszy był właśnie dr Herman Puender, do którego papież skierował obecnie swój list, przekazując mu swoje ojcowskie błogosławieństwo.

O tym, jak układały się następnie stosunki kardynała Pacelli z Niemcami, powszechnie wiadomo. Mianowany wkrótce potem watykańskim sekretarzem stanu, kardynał Pacelli doprowadza na tym stanowisku do zawarcia konkordatu z Hitlerem, który okazał fuehrerowi nieocenioną pomoc w ustabilizowaniu jego pozycji zarówno w Niemczech, jak i zagranicą.

Jako sekretarz stanu kardynał **Pacelli nawołuje Niemców do okazania poparcia Hitlerowi,** kiedy ten popełnia pierwszy akt agresji i wkracza do zdemobilizowanej Nadrenii, a następnie wzywa Niemców do głosowania za Hitlerem w plebiscycie Saary.

Pacelli pośredniczy w tajnych układach między gen. Franco a Hitlerem, przygotowującym powstanie faszystowskie w Hiszpanii i później publicznie dziękuje Hitlerowi za pomoc okazaną swemu protegowanemu. **Z jego rozkazu katolicka partia Słowacji i katolicka partia sudecka wykonują posłusznie dyrektywy niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, ułatwiając Hitlerowi owładnięcie Czechosłowacją.**

Będąc już papieżem Pius XII powiadomiony przez Hitlera o zamiarze napaści na Polskę, oznajmia mu, że nie będzie interweniował, ani nie podniesie głosu w obronie Polski. Kiedy wreszcie przerywa milczenie, to po to, aby w dniu morderczego bombardowania Warszawy, które poprzedziło kapitulację, w dniu 26 września 1939 r. przyjąć grupę niemieckich pielgrzymów i wygłosić do nich przemówienie w ich ojczystym języku, rozpoczynające się od słów:

„Witam was serdecznie, drodzy synowie. Wiecie, jak głęboko bierzemy udział w zagadnieniach życia... narodu niemieckiego".

Watykan istotnie brał czynny udział w życiu Niemiec hitlerowskich. Niemiecka prasa kościelna prześcigała się w udzieleniu poparcia reżimowi, który **mordował miliony polskich katolików. A papież uznając zabór Polski i łamiąc konkordat z Polską, mianował na miejsce uwięzionych księży polskich niemieckich biskupów i proboszczów.**

Jak widzimy, **„długoletnie osobiste obserwacje"** Piusa XII nie są czczymi przechwałkami. **Dzisiejszy papież istotnie zasługuje na miano papieża niemieckiego, jakim ochrzciła go prasa neohitlerowska.**

T. A.

Twórczy entuzjazm mas tworzy nowe wartości

Reformy ruchu współzawodnictwa w Czechosłowacji

Ekonomiści ludowo- demokratycznego ustroju w Czechosłowacji wiele uwagi poświęcają kwestii podniesienia wydajności pracy. Także pięcioletni plan gospodarczy oparty jest na wzmożonej wydajności pracy, która stopniowo ma być potęgowana. W tym duchu czynione są również przygotowania do II-go Kongresu czechosłowackich związków zawodowych, który odbędzie się w grudniu br. W najbliższych dniach kampania przedkongresowa zostanie w pełni rozwinięta a to zarówno w formie szlachetnego współzawodnictwa w pracy, jak i w postaci zobowiązań kongresowych w zakładach przemysłowych oraz w administracji.

Przede wszystkim przeprowadzona zostanie gruntowna weryfikacja wszystkich warsztatów pracy. Podstawą będzie zobowiązanie jednostki. Współzawodnictwo pracy rozwijać się ma od dołu, a jego istotą będzie odsetek przekroczenia norm pracy. Współzawodnictwo nie będzie polegało na mechanicznym zwiększaniu wysiłku. Wydajność pracy ma być podniesiona przez racjonalizację i jej ekonomiczność. Warunek współzawodnictwa stanowi należyte ustalenie norm pracy, bez których plan produkcji nie jest do pomyślenia. Przekraczanie norm pracy przynosić będzie współzawodniczącym pewne udogodnienia. Kierownictwo zakładu nie może rewidować norm, osiągniętych przez ulepszenie, chyba, że autor ulepszenia sam tego zażąda; projektodawcy ulepszenia otrzymywać będą przez sześć miesięcy różnicę pomiędzy starą a nową normą. Rewizja normy może być przeprowadzona tylko wtedy, jeśli zakład dostarczy sam maszyny, ulepszające pracę. Towarzysze uzdolnionej jednostki nie uczestniczą w zwiększonym zarobku współzawodniczącego, albowiem to było by niesprawiedliwe. Zależy od organizacji zawodowej, aby należycie wykorzystała doświadczenia najzdolniejszych dla całkowitego podniesienia produkcji całego zakładu. Stare normy ustalone były niefachowo i dlatego nie mogą stanowić pewnego oparcia. Nowe normy mają być pośrednie pomiędzy normą starą a przeciętną wydajnością pracowników.

W przyszłości przodownikiem pracy nie będzie ogłaszany ten, kto tylko przypadkowo ulepsza i podnosi normy, swoje zadanie przekraczania norm wykonywać musi przez cały miesiąc, musi dotrzymywać czasu pracy, swymi doświadczeniami dzielić się z innymi, a jednocześnie udoskonalać swój charakter osobisty, ponieważ chodzi o tytuł honorowy. Jako kryterium służyć też będzie orzeczenie o pewności państwowo-narodowej i ogólne wykształcenie. Mianowanie przodownikiem pracy ważne będzie tylko na okres jednego miesiąca, i na wniosek zakładu przemysłowego mianowanie będzie zawsze wpisywane przez krajowy zarząd Rewolucyjnego Ruchu Zawodowego do specjalnej książki przodowniczej. Na razie wybrano 350 zakładów, mających najlepsze warunki pracy. Do zakładów tych co tydzień zajeżdżać będą krajowi sekretarze związków zawodowych dla przeprowadzenia kontroli. Wynagrodzeniem przodownika pracy będzie jego zarobek oraz udogodnienia, wypływające z posiadania książki przodowniczej.

O ile chodzi o zdrowe współzawodnictwo pracy w zakładach, to współzawodnictwo takie zapewnione zostanie przez komisję produkcyjną, która jest pomocniczym organem grupy związkowej. Komisja produkcyjna ma prowadzić codzienne zapisy, śledzić nowe formy i metody pracy, dbać o to, aby zarząd zakładu przemysłowego starał się o regularny przypływ surowców względnie materiału, roztaczać opiekę nad współzawodniczącymi, notować wyniki ich współzawodnictwa, oznajmiać nowych przodowników, proponować przeniesienie na inne miejsce pracy i współpracować z kierownictwem zakładów. Przy kierownictwie zakładów, jak również w dyrekcjach generalnych utworzony zostanie referat współzawodnictwa. Zwoływane będą odprawy robotników, przodowników pracy, majstrów i techników, na których omawiane będą problemy produkcji. Przy związkach centralnych utworzone zostaną komisje współzawodnictwa, które współpracować mają z podobną komisją przy Centralnej Radzie Związków Zawodowych.

W ten sposób ruch współzawodnictwa pracy w Czechosłowacji będzie należycie zorganizowany. Siła, tryskająca z ludu, ma być lepiej zużytkowana i przemieniona w nowe wartości.

IWAN PAWŁOW
twórca nowoczesnej fizjologii

27 września 1949 roku mija **100-na rocznica urodzin wielkiego fizjologa rosyjskiego, bojownika o naukę materialistyczną, Iwana Pawłowa. Naród radziecki przygotowuje się do uroczystego obchodu tego jubileuszu.**

W przededniu jubileuszu, w dniach od 21 do 26 września, odbędzie się jednocześnie w Moskwie i Leningradzie wszechzwiązkowa sesja naukowa, poświęcona **wybitnej roli Iwana Pawłowa w rozwoju współczesnej fizjologii.** Sesję organizuje wydział biologiczny Akademii Nauk ZSRR wspólnie z Akademią Nauk Medycznych i Akademią Medycyny Wojskowej im. Kirowa. Referaty zasadnicze wygłoszą najwybitniejsi fizjologowie radzieccy, uczniowie Pawłowa.

Posiedzenie naukowe oraz sesje, poświęcone jubileuszowi, odbędą się również **we wszystkich republikach związkowych.** Tak np. fizjologowie Estonii Radzieckiej opracowują 11 referatów naukowych, które wygłoszone będą na sesji jubileuszowej Akademii Nauk Republiki Estońskiej.

W dniu jubileuszu przewiduje się również wygłoszenie na terenie całego kraju wielu popularnych odczytów o życiu i twórczości Pawłowa. Wydział leningradzki Wszechzwiązkowego Towarzystwa Popularyzacji Wiedzy Politycznej i Naukowej zorganizował niedawno specjalny cykl referatów instrukcyjnych, wygłoszonych przez członków akademii: Bykowa, Orbeli i Kupałowa dla 250 lektorów — członków Towarzystwa, którzy wygłaszać będą odczyty i pogawędki o spuściźnie naukowej genialnego uczonego rosyjskiego w przedsiębiorstwach, kołchozach i zakładach naukowych Leningradu i obwodu leningradzkiego.

W celu dalszej popularyzacji nauki wielkiego fizjologa rosyjskiego wśród szerokich mas narodu, zorganizuje się pod kierownictwem członka Akademii, Orbeli, wystawę fotografii, ilustrującą ciekawe momenty z życia i działalności naukowej Iwana Pawłowa. Wystawa składa się ze 150 fotografii i rysunków i w zasadzie przeznaczona jest do obsługi oddalonych rejonów kraju.

W dniach jubileuszu na Wyspie Wasyliewskiej (jeden z rejonów Leningradu) — gdzie mieszkał w ostatnim okresie swego życia wielki uczony — **otwarte zostanie muzeum.**

W zabytkowym mieszkaniu zrekonstruuje się całkowicie umeblowanie i urządzenia wnętrz. W muzeum znajdą się wszystkie dzieła sztuki, które uczony szczególnie lubił. Muzeum, istniejące na terytorium Instytutu Medycyny Doświadczalnej, gdzie genialny fizjolog pracował przez 50 lat i gdzie dokonał zasadniczych badań w dziedzinie trawienia i refleksów warunkowych, wzbogaci się w dniach jubileuszu o nowe materiały.

Z okazji 100-nej rocznicy urodzin Iwana Pawłowa ukaże się — nakładem rozmaitych wydawnictw radzieckich — **szereg książek i broszur.**

Wydawnictwo Akademi Nauk ZSRR ukończy do dnia jubileuszu wydanie wszystkich dzieł Pawłowa w 5 tomach. Prócz tego wydawnictwo to zapowiada wydanie w jednym tomie utworów wybranych wielkiego uczonego. Obok prac naukowych (**„Fizjologia krążenia i systemu nerwowego", „Fizjologia trawienia", „Fizjologia wyższego systemu nerwowego a refleksy warunkowe"**) do zbioru jego wejdzie również słynny „List do młodzieży", „Przemówienie na przyjęciu, wydanym przez rząd radziecki na cześć delegacji 15-go Międzynarodowego Kongresu Fizjologów" oraz „List do zjazdu donieckich robotników węglowych".

Oddział leningradzki wydawnictwa Akademii Nauk ZSRR zapowiada w najbliższym czasie wydanie protokółów i stenogramów zebrań, na których Pawłow dyskutował ze swymi współpracownikami wyniki tygodniowych doświadczeń i nadawał kierunek dalszym badaniom. Przewiduje się również wydanie kilku monografii, obejmujących **najważniejsze zagadnienia nauki Pawłowa, stenogramy jego wykładów, biografię uczonego, wspomnienia o Pawłowie pióra jego uczniów i najbliższych współpracowników itd.**

Poza tym czasopisma naukowe wydadzą specjalne numery, poświęcone Pawłowowi.

W dniach jubileuszu na ekranach radzieckich ukaże się **film dokumentarny „Pawłow"** z życia i działalności wielkiego fizjologa rosyjskiego.

27 września rb. w Moskwie, Leningradzie i Riazaniu oraz w stolicach wszystkich republik związkowych **odbędą się uroczyste akademie jubileuszowe.**

Postanowieniem rządu radzieckiego utworzono komisję jubileuszową, która zajmuje się organizacją obchodu jubileuszu.

Nasi korespondenci fabryczni piszą.

PZPJG Nr 8 owocnie wykorzystały

dwutygodniowy postój na gruntowne remonty

Od 1-go sierpnia br. Państwowe Zakłady Przemysłu Jedwabniczo - Galanteryjnego Nr 8 przeprowadzają gruntowny remont parku maszynowego i budynków fabrycznych.

Część załogi fabrycznej korzysta więc w okresie od 1-go do 16-go sierpnia z urlopu, ale ci pracownicy, i robotnicy, których zwykło się nazywać „nieprodukcyjnymi", a więc stolarze, dekarze, ślusarze, pracują obecnie na trzy pełne zmiany. I pracują bardzo produkcyjnie.

Trudno dziś jeszcze podczas trwania robót remontowych w naszych Zakładach, dokonać pełnej oceny korzyści, jakie wypłyną dla robotników i samej produkcji z tego generalnego remontu. Nie trudno jednak zauważyć, w jakim kierunku i na jakich odcinkach posuwają się w naszych Zakładach owe prace remontowe.

Po pierwsze przeprowadza się poważne naprawy parku maszynowego i na nowo rozmieszcza się maszyny, aby postoje zostały ograniczone do minimum, a warunki produkcyjne i system oszczędnościowy na odcinku zużycia energii elektrycznej podnieść i usprawnić.

Między innymi przerobiono system napędowy w całej wykończalni. Gdy dawniej przy uruchomieniu jednego z oddziałów wykończalni lub jednej maszyny konieczne było puszczenie w ruch wszystkich maszyn wykończalni — to obecnie dzięki decentralizacji systemu napędowego uruchomione będą tylko te maszyny wykończalni, które powinny w danej chwili być w ruchu. Przyniesie to ogromne oszczędności w zużyciu energii elektrycznej.

Poważne remonty i naprawy przeprowadza kotłownia. W oddziale pluszowni zabezpieczono motor przed ewentualnością nieszczęśliwego wypadku przy pracy, buduje się stację hydroforów, której brak odczuwały nasze Zakłady. W bielniku pozakładano nowe wały drzewne na miejsce zdartych i zniszczonych, przy wszystkich maszynach urządzono już siatki i kraty ochronne. A — co jest rzeczą najważniejszą— przedłużono żywotność i podniesiono sprawność produkcyjną maszyn. Niewątpliwie — na skutek generalnego remontu maszyn załoga PZPJG Nr 8 produkować będzie więcej i lepiej, zmniejszy się wysiłek fizyczny i nerwowy robotnika, zarobi on więcej.

Nie bez znaczenia dla samej produkcji będzie też przeprowadzenie remontów sal produkcyjnych i budynku fabrycznego. Sale stają się jasne, przez szyby, dotychczas pokryte grubą warstwą kurzu, zaczęło światło dzienne. W bielniku wyreperowano podłogę. Dawniej wyrwy w podłodze nie pozwalały na swobodne manewrowanie środków transportowych. Wozy, naładowane mokrym towarem trzeba było wydobywać z ogromnym wysiłkiem i stratą czasu [illegible] dołów. W tych oddziałach — gdzie dawniej nie było umywalek, pozakładano przewody wodociągowe i umywalnie.

Już po 10-ciu dniach prac remontowych większość sal znacznie zmieniła swój wygląd na lepsze.

Przed całą załogą PZPJG Nr 8 stanie zadanie pełnego wykorzystania lepszych, aniżeli dotychczas warunków produkcyjnych, przy których plany — produkcyjny i oszczędnościowy — wykonane zostaną szybciej i przy mniejszym nakładzie sił.

Stefan Bocheński
Korespondent fabryczny „Głosu" z PZPJG Nr 8

Realizujemy uchwały III Zjazdu ZSCh
Zrzeszenia branżowe będą rozwiązane

Prezydium Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej zgodnie z wytycznymi III Krajowego Kongresu ZSCh, powzięło uchwałę, ustalającą terminy i sposoby rozwiązania zrzeszeń branżowych. W miejsce rozwiązanych zrzeszeń organizowane są już obecnie gromadzkie grupy plantatorów i hodowców.

W terminie do 30 września ulegną rozwiązaniu na wszystkich szczeblach organizacyjnych, następujące zrzeszenia branżowe: plantatorów nasion selekcyjnych, plantatorów ziół, hodowców owiec, pszczelarskie i hodowców bydła.

Zrzeszenia branżowe hodowców trzody chlewnej, drobnego inwentarza i zwierząt futerkowych, jedwabników i plantatorów morwy, zrzeszenia plantatorów roślin włóknistych i oleistych oraz wikliny, rozwiązane będą w terminie do 31 października br.

Również w późniejszym terminie ulegną rozwiązaniu zrzeszenia branżowe: plantatorów tytoniu, hodowców koni oraz hodowców i producentów drobiu. Termin rozwiązania dla tych zrzeszeń ustalono na 31 grudnia 1949 roku.

Powiat łaski przygotowuje się do siewów wiosennych
Dlaczego nie dostarczono do tej pory ziarna kwalifikowanego i nawozów sztucznych?
Trzeba likwidować tego rodzaju niedociągnięcia

Dzień czwartkowy w Łasku jest dniem targu i załatwiania wszystkich interesów. Prawie z całego powiatu zjeżdżają chłopi w celu sprzedaży swych artykułów i kupienia narzędzi rolniczych oraz przedmiotów, których nie ma w Gminnych Spółdzielniach. Plac P.Z.G.S-u zastawiony jest furami przybywających interesantów.

Jest okres zakończenia żniw. Nadchodzi pora omłotów i przygotowań do jesiennej akcji siewnej. Toteż chłopi załatwiają sprawy pożyczek, nawozów sztucznych i ziarna siewnego.

W pokoju referenta od spraw nawozowych tłok.

— To co ja mam zrobić z tym kwitem? — pyta ob. Jan Kopka małorolny chłop ze wsi Teodorów, pokazując referentowi podpisany wniosek o przyznanie pożyczki nawozowej.

— Czy to w Banku będą wypłacać, czy w PZGS-ie?

— Wypłacać pieniędzy nie będą — informuje referent. — Aby ułatwić i skrócić rolnikowi drogę postępowania w celu otrzymania nawozu, wprowadzono sposób bezpieniężnego przydziału kredytu. Z tym kwitkiem należy się zwrócić do Gminnej Spółdzielni i tam na miejscu pobrać nawóz.

Ob. Kopka jest zadowolony. Odpadnie już bowiem wystawanie po pieniądze, potem jeżdżenie po nawozy.

— Ale te pożyczki to wielkie dobrodziejstwo dla małorolnych — mówi, wychodząc. — Czy ja, mając 2 i pół hektara ziemi byłbym w stanie przed wojną kupić sobie nawozy? A choćby nawet, to i tak bogaci pierwsi wszystko wyłapali. A dziś do 15 sierpnia sprzedaje się nawóz tylko małorolnym, potem zaś pozostałym chłopom.

Tak mówią wszyscy, mało i średniorolni chłopi, starający się o pożyczki.

* * *

W bieżącym roku dla powiatu łaskiego przyznano na jesienną akcję siewną kredyt w wysokości 2 milionów 600 tysięcy złotych. Oprócz kredytu pieniężnego przydzielono 70 ton [illegible] anu amonu, 45 ton wapna amonu, 95 ton saletrzaku. 1200 ton superfosfatu, 100 ton supertomasyny, 400 ton tomasyny, 350 ton soli potasowej, 420 ton kainitu i dodatkowo 200 ton superfosfatu francuskiego. Nawozy rozprowadzone są już między rolników w 60 procentach. Do tego czasu nie ma jednak jeszcze na składach w Gminnych Spółdzielniach nawozów azotowych. Przydzielone 220 ton azotniaku do tej pory nie nadeszły. Jest w tym wina Centrali Rolniczej i PZGS-u, który nie czyni odpowiednich kroków w celu przyspieszenia transportu.

Poza nawozami w roku bieżącym na jesienną akcję siewną przewidziano i zamówiono w Centrali Rolniczej w Łodzi 60 ton żyta - oryginału i 105 ton pierwszego odsiewu, odmiany „Ludowej". Ponad to powiat otrzyma 40 ton pszenicy oryginalnej oraz 35 ton pierwszego odsiewu „kleszczewskiej" lub „wysoko - litewskiej". I w tym wypadku zboża te jeszcze nie nadeszły do PZGS-u w Łasku. Należy więc jak najszybciej poczynić odpowiednie kroki w celu rychłego dostarczenia ziarna, bo okres siewu szybko się zbliża.

Ponieważ już w ubiegłym roku pola w szeregu gmin użyte zostały pod bloki nasienne zboża kwalifikowanego, w roku bieżącym zboże to będzie wykupywane od chłopów i rozdzielane po Gminnych Spółdzielniach. Na ten cel PZGS w Łasku otrzymał kredyt w wysokości 900 tysięcy złotych.

W tegorocznej jesiennej akcji siewnej 80 procent pól pow. łaskiego obsiane zostanie ozimінami oryginalnymi lub pierwszego odsiewu. Większość tych zbóż będzie zasiewana na blokach nasiennych celem uchronienia ich od zapylania innymi gatunkami.

Ostatnio w związku z akcją jesienną odbyły się w gminach odprawy przedstawicieli spółdzielczych ośrodków maszynowych, państwowych gospodarstw rolnych oraz rolników, na których zobowiązano się do kompletnego przygotowania siewników do jesiennej akcji siewnej. Jednocześnie we wszystkich gminach poczynione są spisy potrzebujących pomocy sąsiedzkiej.

Przygotowania więc do akcji są w pełni i przy zupełnym oraz dobrym ich wykonaniu jest nadzieja, że tegoroczna jesienna akcja siewna na terenie powiatu łaskiego będzie mieć przebieg pomyślny. Należy tylko niezwłocznie zlikwidować dotychczasowe niedociągnięcia.

(Jot.)

500 tys. ton owoców przetwarzać będzie rocznie
Spółdzielcza Przetwórnia w Piekarach

Teren powiatu łęczyckiego, a szczególnie okolice Piątku stanowią wspaniałą, do tej pory niewykorzystaną bazę surowca owocowego. Często przed wojną zdarzało się, że nadmiar owoców ulegał zepsuciu i zniszczeniu, ponieważ w owym okresie nie dbało się o wykorzystanie dóbr naturalnych, jakie posiadał powiat łęczycki.

Obecnie Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" mając przede wszystkim za zadanie wykorzystanie i celowe zużytkowanie wszelkich surowców, w okolicy Piątku w dawnym magnackim majątku Piekary, po przebudowie starego spichrza i stodoły uruchomiła przetwórnię warzyw i owoców. Przebudowa budynków przeznaczonych na przetwórnię rozpoczęła się w pierwszych dniach maja. W końcowych dniach wymienionego miesiąca robotnicy w liczbe 30, podjęli zobowiązanie oddania do użytku na dzień 22 lipca gotowej przetwórni. Zobowiązanie wykonano i w dniu 22 lipca gotowa przetwórnia oddana została do użytku.

Planuje się, że przetwórnia będzie w stanie przetworzyć 400 do 500 tysięcy ton owoców rocznie. Zapobiegnie to marnowaniu się cennego surowca, jak również da możność robotnikowi korzystania z wysokowartościowych produktów spożywczych, a rolnikowi da dochód za odstawione do przetwórni owoce.

J. Ż.

Robotnicy remontują szkołę
we Wronikowie

We wsi Wroników w gminie Rozprza powiatu piotrkowskiego robotnicy Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego z Moszczenicy wyremontowali budynek szkolny zniszczony przez działania wojenne oraz wyposażyli go w niezbędny sprzęt szkolny, jak również wyremontowali budynek, gdzie obecnie mieści się świetlica wiejska. W świetlicy tej robotnicy z Moszczenicy organizują co pewien czas imprezy artystyczne oraz pogadanki społeczno-polityczne.

Bezpłatnie mogą się uczyć
w Państwowym Zakładzie Korespondencyjnego Kształcenia Rolniczego
synowie chłopscy

W tych dniach minister Rolnictwa i Reform Rolnych specjalnym zarządzeniem nadał statut Państwowemu Zakładowi Korespondencyjnego Kształcenia Rolniczego, który powstał w dniu 14 kwietnia 1949 roku.

Według statutu Zakład Korespondencyjnego Kształcenia Rolniczego ma na celu szkolenie młodzieży i dorosłych, w zakresie różnych działów i specjalności rolniczych, drogą korespondencyjną bez konieczności przerywania pracy zawodowej. Ma on również na celu umożliwienie podniesienia kwalifikacji zawodowych tym osobom, które nie mogą się dalej uczyć w szkołach rolniczych.

Korzystanie z nauki w Zakładzie Korespondencyjnego Kształcenia Rolniczego jest bezpłatne. Uczniowie pokrywają jedynie m. innymi koszty wydawnictw i wysyłkę wykładów. Synowie mało i średniorolnych chłopów oraz robotników mogą być zwolnieni od tych opłat.

Doroczna wystawa
ogrodniczo-rolnicza otwarta

W dniu 13 bm. nastąpiło w Częstochowie uroczyste otwarcie dorocznej wystawy ogrodniczo-rolniczej. Wystawa poświęcona jest głównie działalności ZSCh oraz spółdzielczości rolniczej.

Ze sportu na wsi

„Mała olimpiada" LZS-ów
w pow. wieluńskim

W powiecie wieluńskim 7 sierpnia odbyły się igrzyska Ludowych Zespołów Sportowych. W tej „małej olimpiadzie" startowało 51 zawodników zrzeszonych w Ludowych Zespołach: Skomlin, Łyskornia, Kwiatowa oraz w zespołach ZMP i Klubie Wojskowym. Igrzyska miały oprawę bardzo uroczystą. Po wciągnięciu flagi na maszt i odegraniu Hymnu Narodowego, odbyła się defilada zawodników, po czym nastąpiły rozgrywki w siatkówce, koszykówce i lekkoatletyce.

Pierwsze miejsce w koszykówce zdobył Ludowy Zespół Sportowy ze Skomlina, w siatkówce zwyciężył zespół ZMP z Wielunia.

Igrzyska LZS-ów cieszące się wielkim zainteresowaniem wśród społeczeństwa wiejskiego, przyczynią się niewątpliwie do umasowienia sportu na wsi.

Robotnicy Tomaszowa budują łaźnię dla wsi

Robotnicy tomaszowskiej fabryki PZPW Nr 28 postanowili odbudować w Czerniewicach w pow. rawskim łaźnię. W najbliższym czasie Zarząd Gminny Czerniewic dostarczy niezbędnego materiału budowlanego, zaś robotnicy Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego z Tomaszowa zainstalują odpowiednie urządzenia i własnym wysiłkiem łaźnię odbudują. Będzie to pierwsza łaźnia na terenie wsi w pow. rawskim.

Zniwa w Mikołajewicach
zakończono

W czasie akcji żniwnej na terenie gminy Lutomiersk w pracach przy zbiorach zbóż pomagali bez przerwy junacy hufców „SP". Dzięki ich wydatnej pomocy w Szkole Rolniczej w Mikołajewicach żniwa zostały zakończone **jeszcze w ubiegłym tygodniu.**

Wzrasta produkcja maszyn rolniczych

Równolegle z wprowadzoną ostatnio wydatną obniżką cen maszyn i narzędzi rolniczych, **następuje stały** wzrost produkcji i poprawa ich jakości. Ułatwianie rolnikom nabywania maszyn rolniczych jest **jednym z najwyraźniejszych** przejawów pomocy Państwa dla wsi.

Przemysł maszyn rolniczych wyprodukował w lipcu br. 26.571 sztuk różnych maszyn i narzędzi rolniczych, a mianowicie wykonano 5.327 pługów, 11.492 brony, 1.090 kultywatorów, 554 młocarnie, 202 sztuki kopaczek do ziemniaków, 755 sztuk wialni, 300 sztuk młynków do zboża, 1.108 sieczkarni, 467 siewników oraz żniwiarki, kieraty, śrutowniki i t. d.

Ponadto wyprodukowano lipcu 112 ton części zamiennych do maszyn rolniczych.

Niedbały kierownik ośrodka w Studziannie
Zżęto zaledwie 9 ha zbóż przy pomocy żniwiarki

W czasie tegorocznych żniw wielką rolę spełniały ośrodki maszynowe, wypożyczając chłopom maszyny i narzędzia rolnicze. Nie wszystkie jednak ośrodki stanęły na wysokości zadania. Często brak zrozumienia ze strony kierowników ośrodka i ich niedbalstwo, powodowały, że plan akcji żniwnej nie został przez ośrodek wykonany.

Przykładem takiego niedbalstwa może być ośrodek maszynowy znajdujący się przy Gminnej Spółdzielni w Studziannie. Ośrodek posiada jedną młocarnię i jedną żniwiarkę, oprócz innych maszyn, które w akcji żniwnej nie mają zastosowania. Plan akcji żniwnej przewidywał skoszenie 20 ha pól.

Plan niestety nie został wykonany w stu procentach z powodu złej organizacji i przygotowania do całej akcji żniw. Winę za to ponosi w pełni kierownik ośrodka ob. Stanisław Bartos, który w czasie najgorętszego okresu przygotowań do żniw nie troszczył się jakie jest wykorzystanie maszyn, bagatelizując sobie wydane instrukcje PZGS-u w Opocznie. Niedbały kierownik nie sporządził listy chłopów mało i średniorolnych potrzebujących żniwiarki, pomimo iż na terenie Studziannej nie brak było chętnych. Każdy z chłopów który pragnął korzystać z maszyny, przychodził bezpośrednio do ośrodka, brał ją na swoje pole i trzymał do chwili aż drugi chętny zjawiał się po nią. W ten sposób ośrodek maszynowy nigdy nie wiedział gdzie i kiedy w danej chwili jest żniwiarka.

Poza tym ob. Bartos nie prowadzi żadnej ewidencji pracy maszyn ośrodka, jak również nie ma książki zamówień. Taki styl pracy był powodem, że plan akcji żniwnej wykonano tylko w 45 procentach to znaczy zżęto zaledwie 9 ha.

PZGS w Opocznie powinien się interesować ośrodkiem maszynowym w Studziannie, a w stosunku do niedbałego kierownika wyciągnąć jak najdalej idące konsekwencje. Również instruktor powiatowy PZGS-u winien baczną uwagę zwrócić na ośrodek i jego przygotowanie do zbliżającej się jesiennej akcji siewnej. Nie można pozwolić, aby w chwili wielkiego zapotrzebowania na maszyny, stały one bezczynnie, lub żeby nie były należycie wykorzystane.

RADY gospodarskie

Musimy dbać o rozwój cieląt
Chcemy mieć dobry materiał hodowlano-użytkowy

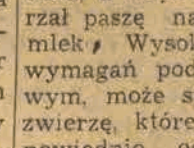

Warunki gospodarcze wymagają od nas posiadania inwentarza, który dawałby dochód, a więc należycie przetwarzał paszę na pracę, mięso lub mleko. Wysokiemu poziomowi wymagań pod względem użytkowym, może sprostać tylko takie zwierzę, które było chowane odpowiednio od najwcześniejszej młodości.

Jeżeli chcemy osiągnąć wysoką wartość bydła, a szczególnie gdy chodzi nam o dużą wydajność mleka z wysokim procentem tłuszczu, to musimy szczególną uwagę zwrócić na wychów cieląt.

Wychów obejmuje okres życia, w którym przez umiejętne postępowanie możemy w cielęciu rozwinąć dobre własności odziedziczone po przodkach, lub też przez błędy zniszczyć je doszczętnie. Nawet wtedy, kiedy pochodzenie cielęcia nie rokuje dobrych nadziei, przez dobre pielęgnowanie w najmłodszym wieku, możemy tak dodatnio wpłynąć na rozwój młodego organizmu, że [illegible] zwierzę użyt[illegible]

Pod względem hodowlanym będzie ono mało większą wartość użytkową od zwierzęcia chudego, zabiedzonego wskutek złego żywienia, gdyż wszystkie własności zarówno budowy, jak szczególniej rozwiniętych czynności ustroju są w mniejszym lub większym stopniu dziedziczne. Dlatego należyty i dobry wychów nie tylko wpływa na rozwój jednego pokolenia, ale również wywiera duży wpływ na pokolenia dalsze.

W czasie starannego wychowu, można wybrać cielęta, które najlepiej reagują na warunki środowiska i paszy, wykazują najwyraźniejsze oznaki zdrowia, najlepiej wykorzystują paszę. Takie cielęta zostawiamy do chowu. Selekcja taka pozwala nam usunąć osobniki chore, o słabej konstrukcji, względnie o słabej użytkowości.

Naogół racjonalny wychów cieląt jest dość kosztowny i dlatego im wcześniej przeprowadzimy selekcję, im wcześniej usuniemy osobniki, które nie dają dobrych wyników, tym pewniej uchronimy się od niepotrzebnych wydatków na wychowanie mało wartościowego materiału.

Przy tego rodzaju wychowaniu niezbędna jest daleko idąca opieka nad zwierzęciem, ciągła obserwacja jego rozwoju, racjonalne dawkowanie właściwych pasz i kontrola zużycia tych pasz. Stosujemy przy żywieniu cieląt, określając przy tym ściśle wartość i ilość pasz skarmionych, kontrolę uzyskanych przyrostów — przez okresowe ważenie.

Spełnienie tych warunków zmusza nas jednak do zmiany dotychczasowego systemu wychowu cieląt stosowanego u naszych hodowców. Powszechnie, zwłaszcza w gospodarstwach średnich i małych nie odłącza się cieląt od matek, podczas gdy w gospodarstwach racjonalnych, ssanie matki zastępuje się cielętom odłączonym normalnym pojeniem. Trzeba dodać, że ssanie utrudnia racjonalny wychów cielęcia, jak również wpływa ujemnie na rozdajanie krowy. Cielę nie ssie równomiernie, raz się opija i potem choruje, następnie kilka razy pod rząd ssie ale znowu niewiele. Jeżeli krowa - matka jest niezbyt mleczna, szkody wynikające z tego są niewielkie. Natomiast gdy mleczność krowy jest znacznie wyższa od potrzeb cielęcia, wówczas szkody mogą być bardzo poważne. Krowy, które są ssane przez cielęta bardzo często, mimo, że mają znacznie większe ilości mleka, nie oddają przy dojeniu całej ilości mleka, zatrzymując je dla cielęcia. Powoduje to stany zapalne wymienia, które niewyleczone w porę, mogą unieczynnić gruczoły mleczne i spowodować u krowy zanik mleczności.

W oborach, w których wydajność mleczna krów jest dość wysoka, nie powinniśmy cieląt dopuszczać nawet do pierwiastki, gdyż cielę, którego jednorazowe potrzeby mleka bezpośrednio po urodzeniu nie dochodzą do 1 litra, nie jest w stanie rozdoić pierwiastki. Tym bardziej, że mleczność takiej krowy po ocieleniu może wynosić kilkanaście litrów na dobę.

Jeżeli z różnych względów zdecydowaliśmy się jednak na wychów cielęcia z zastosowaniem ssania, to i w takim wypadku musimy zastosować się do wyników dotychczasowych naszych doświadczeń i tak zorganizować wychów, by choć w przybliżeniu zachować warunki umożliwiające kontrolę ilości skarmianego mleka i kontrolę uzyskanych przyrostów. Ale warunki te mimo wszystko są najłatwiejsze do osiągnięcia, przy stosowaniu odłączania cieląt zaraz po urodzeniu od matki i przy pojeniu cieląt.

Mgr. Inż. Jerzy Krautforst.

Wieści z kraju

ODKRYCIE CENNEJ BUDOWLI ZABYTKOWEJ

Przy rozbiórce zniszczonego dużego domu towarowego na targu drzewnym w Gdańsku, odkryto jedną ze starszych zabytkowych budowli Gdańska, tzw. basztę „słomianą". Zabytek został przejęty pod opiekę konserwatora wojewódzkiego i zakwalifikowany do odbudowy.

Baszta „słomiana" jest pozostałością po starych murach obronnych Gdańska i zakryta była przez około 100 lat.

CZOŁOWY PRZODOWNIK PRACY KIEROWNIKIEM GARBARNI

W Dolnośląskich Zakładach Garbarskich w Brzegu powierzono stanowisko kierownika garbarni robotnikowi, ob. Kazimierzowi Kuczyńskiemu.

Nowy kierownik garbarni był dotychczas czołowym przodownikiem pracy w tych zakładach, kilkakrotnie wyróżnionym we współzawodnictwie.

NOWY HOLOWNIK „MIROSŁAW" W SZCZECINIE

Do portu szczecińskiego zawinął ostatnio nowy holownik „Mirosław", zbudowany w Holandii. Holownik ten po dwóch dniach pobytu w porcie odjedzie do Ustki, dokąd zabierze pogłębiarkę.

NOWY DWORZEC W TCZEWIE

Dnia 14 bm. minister Komunikacji, Jan Rabanowski dokonał otwarcia nowego dworca kolejowego w Tczewie.

Nowy dworzec wybudowano równocześnie z dokonaną przebudową torów. Budowę projektował inż. arch. Palatyński. Dworzec tczewski jest wzorem nowoczesnej budowli kolejowej i posiada wszystkie urządzenia potrzebne dla sprawnej obsługi podróżnych i towarów. Zamiast kosztownego tunelu, wybudowano ozdobne przejście ponad torami, z którego pasażerowie schodzą wprost na perony. Urządzenie to usprawnia poważnie dojście do pociągów. Budowę dworca, dzięki współzawodnictwu załogi, wykonano o 3 miesiące przed zaplanowanym terminem. Robotnicy, którzy wyróżnili się przy budowie, otrzymali w dniu uruchomienia nowego dworca pieniężne premie.

ODSTRZAŁ 75 PROC. DZIKÓW

Ministerstwo Leśnictwa wydało zarządzenie do wszystkich Dyrekcji Lasów Państwowych, regulujące sprawę odstrzału dzików.

Dyrekcje Lasów Państwowych przystąpią niezwłocznie do organizowania obław na dziki we wszystkich obwodach łowieckich, podlegających ich kompetencjom.

Utworzone będą ponadto specjalne ekipy, złożone z doświadczonych myśliwych, którzy zajmą się odstrzałem dzików, korzystając przy tym ze specjalnych ułatwień ze strony Administracji Lasów Państwowych.

Plan odstrzału dzików przewiduje zmniejszenie ich stanu pogłowia o 75 procent.

TEATR

OPERA ŚLĄSKA W PAŃSTWOWYM TEATRZE WOJSKA POLSKIEGO (Jaracza 27)

Dziś, dnia 16 sierpnia 1949 r. o godzinie 19-tej opera „Carmen" G. Bizeta (przedstawienie zakupione przez ORZZ, passe-partout i bilety bezpłatne są nieważne).

W partii tytułowej Krystyna Szczepańska oraz M. Kunińska, O. Szamborowska, N. Dubinówna, L. Finze, H. Paciejewski, St. Dobiasz, P. Wołoszyn, A. Łukasik, Wł. Lwowicz. Kapelmistrz J. Sillich.

Jutro, dnia 17 sierpnia 49 r. o godzinie 19-tej opera „Halka" St. Moniuszko (przedstawienie zakupione przez ORZZ).

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
Łódź, ul. Daszyńskiego 34

Przez cały miesiąc sierpień codziennie o godz. 19.15 w Teatrze Kameralnym komedia Shawa „Szczygli zaułek".

TEATR LETNI „OSA"

Dziś o godz. 19,30 „Jadzia wdowa".

Ciesząca się wielkim powodzeniem „Jadzia wdowa" grana będzie w „Osie" nieodwołalnie tylko do wtorku 16 sierpnia.

KINA

ADRIA — „Wieczna Ewa"
godz. 16, 18, 20
film dozwolony dla młodzieży od lat 14

BAŁTYK — „Trójka Trefl"
godz. 17, 19, 21
film dozwolony dla młodzieży od lat 7

BAJKA — „Noc grudniowa"
godz. 18, 20
film dozwolony dla młodzieży od lat 16

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr." Nr 35.
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL (dla młodz.) — „Wielka Nagroda"
godz. 15.30, 18, 20.30

MUZA — „My z Kronsztadtu"
godz 18, 20
film dozwolony dla młodzieży od lat 14

POLONIA — „Ulica Graniczna"
godz. 15.30, 18, 20.30
film dozwolony dla młodzieży od lat 12

PRZEDWIOŚNIE — „Powrót do Domu"
godz. 16, 18, 20
film dozwolony dla młodzieży od lat 7

ROBOTNIK — „Młoda Gwardia" II seria
godz. 16.30, 18.30, 20.30
dozwolony dla młodzieży od lat 12

ROMA — „Miłość na Lekarstwo"
godz. 18, 20
dozwolony dla młodzieży od lat 14

REKORD — „Aleksander Matrosow"
dla młodz. godz. 16
„Dziewczę z Północy"
godz. 18, 20
dozwolony dla młodzieży od lat 14

STYLOWY — „Śluby Kawalerskie"
dla młodz. godz. 16
„Okoliczności Łagodzące"
godz. 18, 20
Film dozwolony dla młodzieży od lat 14.

ŚWIT — „Chłopiec z Przedmieścia"
godz. 18, 20
dozwolony dla młodz. od lat 14

TATRY — „Synowie"
godz. 16, 18, 20
film dozwolony dla młodzieży od lat 14

TĘCZA — „Tragiczny pościg"
godz. 17, 19, 21
film dozwolony dla młodzieży od lat 18

WISŁA — „Nowa Albania"
godz. 17, 19, 21
film dozwolony dla młodzieży od lat 7

WŁÓKNIARZ — „Nowa Albania"
godz. 16.30, 18.30, 20.30
dozwolony dla młodzieży od lat 7

WOLNOŚĆ — „Trójka Trefl"
godz. 16, 18, 20
dozwolony dla młodzieży od lat 7

ZACHĘTA — „Gasnący Płomień"
godz. 16, 18.30, 21
film dozwolony dla młodzieży od lat 18

RADIO

12,04 Wiadomości południowe., 12,20 Audycja dla wsi. 12,50 Melodie ludowe. 13,20 Skrzynka PCK. 13,30 (Ł) Chwila muzyki. 13.35 Muzyka obiadowa, 14.00 Audycja PCK dla chorych. 14,15 Muzyka francuska. 14.50 (Ł) Komunikaty, 14.55 (Ł) „Jesienne uprawy pól". 15.05 (Ł) Interludium z płyt, 15,15 (Ł) Aktualności łódzkie. 15,25 Program dnia. 15.30 Montaż literacki dla dzieci. 15.50 „O Związku Radzieckim". 16.00 „Promień słońca" — słuchowisko z życia A. Czechowa dla młodzieży. 16.15 Muzyka. 16.20 (Ł) Audycja Ligi Kobiet. 16,25 (Ł) Kwadrans pieśni masowych i robotniczych. 16.40 (Ł) „Sylwetki przodowników pracy na roli". 16.50 (Ł) „Budujemy szkołę w Żytniowie". 17.00 **I Dziennik popołudniowy.** 17.15 Koncert rozrywkowy. 18.00 „Z frontu brygad S. P.". 18.15 Pieśni w wyk. Chóru Polskiego Radia. 18,30 „Z życia Rumunii". 19.00 „Opowieść o Chopinie" (25). 20.00 Koncert symfoniczny. 21.00 **Dziennik wieczorny,** 21.40 Muzyka taneczna, 22,25 Haydn — Kwartet B-dur w wyk. Kwartetu P. R. 22.45 (Ł) Fragment nowej powieści. 22.58 (Ł) Omów. progr. lok. na jutro. 23,00 **Ostatnie wiadomości,** 23,10 Muzyka poważna, 23.50 Program na jutro. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

WYCHOWANIE FIZYCZNE i SPORT

Młodzi piłkarze z prowincji
pokonali ligowy zespół ŁKS Włókniarza

Przed ciężkim spotkaniem o puchar Kaluży ze Śląskiem, w celach treningowych rozegrano w dniu wczorajszym mecz towarzyski pomiędzy ŁKS Włókniarzem ligowym a reprezentacją okręgu łódzkiego, złożoną z młodych zawodników, przeważnie rekrutujących się z prowincji, jak Zgierz, Koluszki, Żychlin i inne miasta.

Zawodnicy ci, pełni ambicji postanowili pokazać się z jak najlepszej strony. I słowa dotrzymali.

Ligowy ŁKS Włókniarz zszedł z boiska pokonany. I trzeba przyznać, że słusznie. Najsłabiej wypadł atak. Łącz zawodził strzałowo. Reszta też nie mogła nas zadowolić.

Odnośnie gry reprezentacji okręgu, tym razem grała ambitnie, bez słabych punktów. Na ogół gra stała na niezbyt dobrym poziomie a chwilami była nieco nudna.

W pierwszej części meczu ŁKS Włókniarz grał w składzie: Szczurzyński, Włodarczyk, Kopera, Urban, Pietrzak, Hogendorf, Baran, Patkolo, Łącz i Gwoździński.

Reprezentacja okręgu: Komar, Słaby, Szaliński, Olejniczak, Szymański, Wiernik, Nowicki, Grabski, Krawczyński, Żelenay i Smulik.

Po zmianie stron w ligowym zespole brakowało Szczurzyńskiego, Pietrzaka, Hogendorfa i Patkolo. Zastąpili ich: Ciechański, Bassi, Rakowiecki i Koźmiński.

Reprezentacja w ataku grała w składzie: Nowicki, Matynia, Krawczyński, Smulik i Żelenay. Komara zastąpił Skiba, za Grodzkiego grał Matynia, Szalińskiego zamienił Chalabry.

Pierwsza bramka padła już w 6 minucie ze strzału Krawczyńskiego. W 9-ej minucie z rzutu karnego Żelenay uzyskał drugiego goala dla reprezentacji okręgu, w 25-ej minucie Baran z przeboju zmusił Komara do kapitulacji.

Po zmianie stron w 22-ej minucie Krawczyński uzyskał punkt dla reprezentacji, a w 33 minucie Baran strzelił goala dla ligowców. Wolny w 35 minucie Barana poszedł w poprzeczkę. Pod koniec meczu ŁKS Włókniarz dążył do uzyskania wyrównującego punktu, lecz bezskutecznie.

Zawody prowadził ob. Szumlak. Publiczności około 3 tysięcy.

Taką „główkę" nieczęsto można oglądać na naszych boiskach, ale za to często na boiskach Związku Radzieckiego, gdzie piłkarstwo osiągnęło najwyższy poziom światowy.

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Kapitanatu

Na zawody bokserskie w dniu 27.8 1949 r. o godz. 17 na boisku ŁKS Włókniarz organizowane przez ŁOZB, Kapitanat wyznacza następujących zawodników:

Waga musza: Kargier ŁKS Włókniarz — Stasiak Zw. Zryw.

Waga musza: Anielak „Bawełna" — Potocki Zw. Zryw.

Waga kogucia: Szaliński „Bawełna" — Brzózka „Concordia".

Waga piórkowa: Stanikowski ŁKS Włókniarz — Borowski „Concordia".

Waga lekka: Debisz ŁKS Włókniarz — Maciejczyk „Concordia".

Waga p. średnia: Olejnik ŁKS Wł. — Tomicki „Concordia".

Waga p. średnia: Nagajski ŁKS Włókniarz — Masiarek „Concordia".

Waga średnia: Wieczorek ŁKS Wł. — Piórkowski „Ogniwo".

Waga p. ciężka: Jaskóła ŁKS Wł. — Jaśniewicz ZZK Karsznice.

Waga ciężka: Grzelak ŁKS Włókniarz — Niewadził Zw. Zryw.

Rezerwa:

Waga musza: Różycki ŁKS Włókniarz.

Waga musza: Nowak — Zw. Zryw.

Waga kogucia: Organek — „Ogniwo".

Waga piórkowa: Kubiak — „Ogniwo".

Waga lekka: Pawlak — DKS Aleksandrów.

Waga p. średnia: Mikołajczyk D. K. S. Aleksandrów.

Waga p. średnia: Kucharski „Ogniwo".

Waga średnia: Chojnacki — DKS Aleksandrów.

Waga p. ciężka: Gampe — „Ogniwo".

Waga ciężka: Adamczyk DKS Aleksandrów.

Zawodnicy, którzy nie stawią się na zawody będą karani wg przepisów PZB. Czyni się odpowiedzialne kierownictwo klubów za dopilnowanie wagi zawodników. Zbiórkę zawodników zarządza się na godz. 16. Zawodnicy winni posiadać kostium sportowy, buty, czyste bandaże oraz książeczki zawodnicze.

Gościnne występy
łódzkich zapaśników

Zapaśnicy nasi nie próżnują. W niedzielę bawiły drużyny Gwardii łódzkiej i Boruty ze Zgierza w Tomaszowie w celu rozegrania walk towarzyskich propagandowych. Zwycięstwo w stosunku 6:0 uzyskali łodzianie. Tego samego dnia zapaśnicy ci walczyli w Spale, uzyskując identyczny wynik 6:0 dla łodzian.

Vesely i Herbulot
nie wezmą udziału w wyścigu dookoła Polski

Do Komitetu Organizacyjnego wyścigu kolarskiego dookoła Polski nadszedł list od COS, w którym Czechosłowacy donoszą, że, ponieważ Vesely startuje 23 bm. na mistrzostwach świata w Kopenhadze, nie będzie mógł przyjechać do Polski. Natomiast skład drużyny czechosłowackiej został wzmocniony doskonałymi kolarzami Holubcem i Bohdanem. Ostatecznie Czechosłowacy przyjeżdżają w składzie: K. Veverka, Puklicky, Bohdan, Holubec, Sramek, Kolar, A. Veverka, Ruzicka. Ekipa czechosłowacka przybędzie do Warszawy 20 bm.

* * *

Komisja Sportowa PZKol. ustaliła już skład polskiej drużyny narodowej, w skład której wejdą: Napierała, Kapiak, Rzeźnicki, Wrzesiński, Sałyga, Wójcik, Nowoczek i Wyglenda. Czterech z tych zawodników: Kapiak, Rzeźnicki, Wrzesiński i Wójcik zostało zawieszonych do czasu zwrotu rowerów, które otrzymali na wyścig Warszawa — Praga.

* * *

Znany z wyścigu Praga — Warszawa, kolarz francuski Herbulot odniósł w jednym z ostatnich wyścigów we Francji poważne obrażenia i wobec tego nie przyjedzie do Polski.

Na jego miejsce FSGT wyznaczył rezerwowego Brunel.

Brawo młodzież!
Dobre wyniki kartowiczów w wyścigu na 52 km. po ulicach Łodzi

Przynajmniej 50 tysięcy widzów oglądało wczorajszy wyścig kolarski dla posiadaczy kart na dystansie 52 km.

Trasa prowadziła ul. Piotrkowską do Placu Wolności, Piotrkowską do Placu Niepodległości, Rzgowską do Pl. Reymonta i Piotrkowską do Pl. Wolności. Start i meta przy ul. Piotrkowskiej 104. Jak z opisu trasy wynika, był to wyścig w obwodzie zamkniętym i zawodnicy musieli przejechać trasę pięć razy. Każde okrążenie kończyło się lotnym finiszem.

W wyścigu wzięło udział 21 zawodników. Pierwszy finisz i drugi wygrywa Ulik Mieczysław, trzeci, czwarty — Murowaniecki Wiesław (ŁKS Włókniarz), on też przychodzi pierwszy na metę w doskonałym czasie 1 godz. 26,36 minut.

Dalsze miejsca zajęli: Ulik Mieczysław, Zawadzki Cezary (obaj z Włókniarza), Ciepłowski Radosław (PTC Gwardia), Sroka Radosław (Gwardia), Olczyk Bolesław, Pewca Ireneusz (Włókniarz).

Ze względu na dużą ilość defektów z 21 startujących wyścig ukończyło tylko 8. I tak np. dobrze jadący Gołaszewski złamał na trzecim okrążeniu widelec, a faworyt na trzecie miejsce, Zarzycki Stanisław „złapał" gumę już na ostatnim okrążeniu.

Osiągnięte przez chłopców czasy wskazują na to, że mamy wielu młodych, obiecujących zawodników, a jedną z najpoważniejszych przyczyn, że sport kolarski nie rozwija się u nas tak, jak powinien, jest brak dobrych rowerów i części zapasowych, w szczególności gum. W takim wyścigu jak wczorajszy, według uprawnień poszczególnych klubów, mogłoby brać udział przynajmniej 100 zawodników, gdybyśmy nie odczuwali dotkliwego braku sprzętu kolarskiego. (JK)

Sport w ZSRR

Mistrzostwa pływackie Związków Zawodowych

MOSKWA (obsł. wł.) — W Baku rozpoczęły się mistrzostwa pływackie radzieckich Związków Zawodowych na rok 1949.

Tytuły mistrzowskie w pierwszym dniu zawodów zdobyli: 100 m styl. dow. — Uszakow (Torpedo — Moskwa) 1:03,0; 100 m styl. klas. — Mieszkow (Stalinjec) 1:16,3; 100 m styl. klas. kobiet — Połygałowa 1:31,5.

GŁOS
organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: Kolegium Redakcyjne.
Wydawca: RSW „Prasa".
Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 86, III p.
Druk.: Zakłady Graficzne R. S. W. „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.

Telefony:

Redaktor naczelny:	216-14
Zastępca red. nacz.	219-05
Sekretarz odpowied.	215-23
Sekretariat ogólny:	123-29
Dział partyjny	254-21 wewn. 10
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazet ściennych:	219-42
Dział mutacji:	216-11
Dział miejski i sport.:	254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny:	223-29
Dział rolny: wewn. 9 —	254-21
Redakcja nocna: 172-31;	158-81
Kolportaż: Łódź, Piotrkowska 70, tel.	122-23
Administracja:	260-42
Dział ogłoszeń:	111-20
Łódź, Piotrkowska 88, tel.	111-50

D-04682

W. Ażaiew 230

Daleko od Moskwy

— Słyszałem, że są tu potrzebni ludzie, więc zgłosiłem się.

— Czy nie jest to zbyt ciężka praca dla was. Moglibyście znaleźć coś lżejszego w waszym wieku.

— Proszę się o mnie nie troszczyć, lżejsza praca nie jest mi potrzebna.

Ziatkow poprawił rękawicę i wziął swoją krzywą łopatę. Batmanow powrócił do innych spraw. A miał ich dużo. Nic nie uchodziło jego uwadze. Po kilka razy dziennie rozmawiał telefocznicznie z trasą i zarządem, dawał wciąż nowe zlecenia i kontrolował ich wykonanie. Zawsze był z ludźmi, uczył ich pracować i sam uczył się od nich.

Czasem w najbardziej niespodzianych momentach kazał Rogowowi ogłaszać alarm. Jeśli to zdarzało się rano lub w nocy — światło natychmiast gasło, zastępy ochrony przeciwlotniczej, które uczyły się u kierownika pogranicza — rozbiegały się we wszystkie strony. Wszystko zamierało, pracownicy zamieniali się w żołnierzy, gotowych do walki.

Twarz Wasylego Maksymowicza jak zresztą twarze wszystkich na punkcie stała się czerwona od wiatru i ciągłego przebywania na mrozie. Pewnego razu zatrzymał Tanię i pokazał jej swoje zgrubiałe, zeszpecone od mrozu ręce.

Macie rację: ręce przyzwyczajają się do każdej temperatury. Teraz stale chodzę bez rękawiczek, nawet przy największym wietrze, a. nic mi się nie stało! Dziękuję za radę!

Dziewczyna nie od razu zrozumiała, o czym Batmanow mówi. Dopiero po chwili, spojrzała z szacunkiem na niego: cieszyła się, że stale odnajduje w nim nowe zalety. Zapragnęła uścisnać sino-czerwone rece naczelnika budowy.

Batmanow często mówił nawpół żartem, nawpół poważnie.

— Przyjdzie dzień, kiedy my zwykli robotnicy odejdziemy na bok, staniemy sobie ot na tamtej górce i zrobimy miejsce naszym inżynierom. Niechaj pokażą do czego są zdolni.

I rzeczywiście nadszedł taki dzień. Wczesnym rankiem podczas dobrej bezwietrznej pogody, inżynierowie zaznaczyli na lodzie cieśniny przestrzeń długości pięciuset metrów od brzegu w kierunku wyspy, ażeby dokonać pierwszego próbnego wysadzania terenów.

Karpow wyprowadził na cieśninę kilka brygad. Zaczęli wyrąbywać na lodzie co pięć metrów szerokie rowki. Skrzące kawałki lodu, fruwały ku górze, słychać było nieprzyjemny zgrzyt i huk. Praca była ciężka i posuwała się powoli. Kowszow spoglądał na zegarek i przynaglał.

Wzdłuż linii zaznaczonej rowkami, Nekrasow, niemłody już mężczyzna o ciężkiej i ponurej twarzy ale o dobrym charakterze, razem ze swoim pomocnikiem Kurtowym, założyli na lodzie lont. Saperzy odprowadzili od lontu do rówków inne lonty, przywiązane do worków z nieprzemakalnego papieru, napełnionych amonem. Skoro rowki zostały ukończone stu robotników wzięło worki i równocześnie opuściło je w bulgocącą wodę cieśniny.

Według planu Topolowa, ładunki ułożone w równej linii na dnie cieśniny miały z jednakową siłą uderzyć do góry, w powierzchnię wody i lodu, oraz w ziemię, ażeby wybić w niej rów. W tym rowie zamierzano ułożyć naftocią,g ochronić go od zamarznięcia zimą (od góry rów szybko zapełniłby się osiadającą ziemią) oraz od płynących latem okrętów, które mogłyby tramem zaczepić rurociąg i uszkodzić go.

...Nekrasow dał kilka przeraźliwych sygnałów gwizdkiem — tak gwiżdżą w miastach milicjanci.

Natychmiast rozległy się uderzenia o szyny. Robotnicy w jednej chwili oczyścili lód na cieśninie oraz cały teren pod budowę. Na brzegu pozostał jedynie Nekrasow oraz nurek Śmiełow — ukryci w zbudowanym dla obserwacji schronie na samym skraju lodu.

Batmanow pozwolił przerwać pracę nawet nie będącym w bezpośredniej bliskości od miejsca wybuchu. Kilkuset robotników weszło na pagórek leżący za osadą mieszkalną. Pagórek roił się od ludzi i gwaru. Niżej na pochyłości stał Batmanow, Beridze Kowszow.

Machow podniecony oczekiwaniem, obserwując wszystko, pokazał ich Musi Kuczynoj i Sołncewowi:

— Stoją, jak trzej rycerze!

Rzeczywiście w swoich białych zaciągniętych pasami kożuchach i podobnych do hełmów — czapkach — przypominali rycerzy z baśni: wysoki, barczysty, Batmanow, potężny z czarną brodą Beridze i zgrabny Kowszow. Brak im było tylko tarcz i mieczy.

Topolow zbliżył się do nich stękając. Wyprostował się przed naczelnikiem budowy i uroczyście powiedział:

— Pobłogosławię was w chwili, gdy dacie sygnał do wybuchu, Wasyli Maksymowiczu Stary denerwował się i zbyt często otwierał porcelanową tabakierkę z całującą się parką na wieczku. Aleksy przyciągnął go do siebie i szepnął do ucha:

— Przypomniało mi się jedno zdanie: „Basta! Już doknałem swego w życiu. Niczego mi więcej nie trzeba. Pragnę tylko spokoju". Kto mi to powiedział?

Kuźma Kuźmycz aż zakasłał od śmiechu i dotknąwszy wąsami policzka Aleksego powiedział:

— Umowa, mój miły, droższa jest od pieniędzy. Nasza poufna rozmowa została przerwana telefonem. Przyznam ci się Aleksy, że każdy nerw drży we mnie. Już tylokrotnie w ciągu mego życia wysadzałem ziemię, ale nie mogę się do tego przyzwyczaić. A dzisiejszy wybuch będzie szczególny: albo uściśniecie Topolowowi rękę, albo złożycie go do lamusa, jako starego, który już jest do niczego.

Batmanow wyjął z kieszeni rewolwer. Wszyscy jak oczarowani patrzyli, jak podnosił rękę.